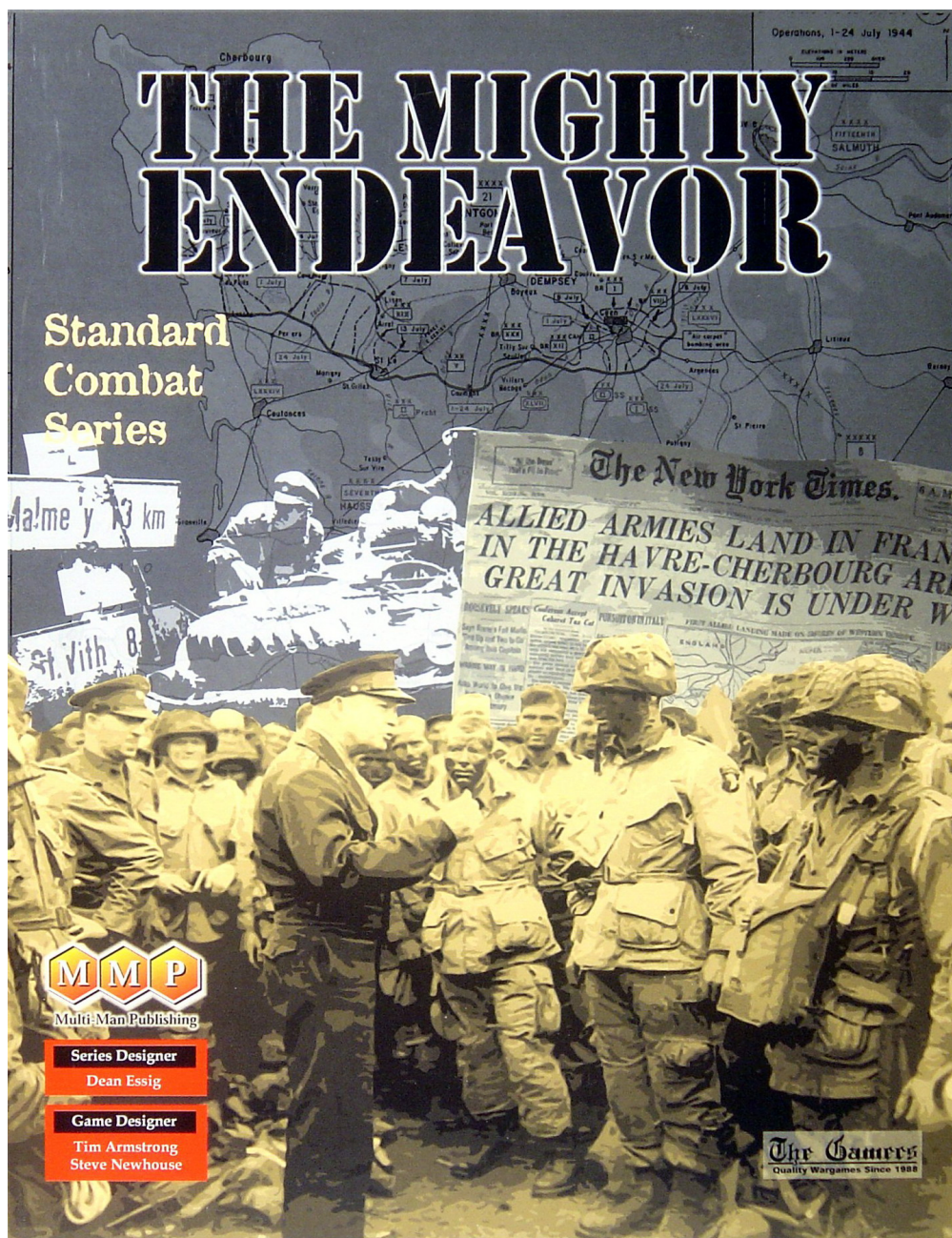




Każde szanujące się zachodnie wydawnictwo, tworzące planszowe gry wojenne, ma w swojej ofercie „żelazne porcje” drugowojennych tematów dla zgłodziętych wrażeń wargamerów. Bitwa o Midway, walki o Stalingrad, Operacja „Overlord”, Operacja „Market-Garden” czy wreszcie kontrofensywa niemiecka w Ardenach z 1944 roku, znana również jako „Battle of the Bulge” to właśnie takie solidne tematy, które zawsze zwrócą uwagę klientów. Amerykańskie wydawnictwo Multi Man Publishing/The Gamers, które stworzyło recenzowaną pozycję, wpisuje się oczywiście w ten kanon. Gra The Mighty Endeavor (Poważne przedsięwzięcie) łączy w sobie kilka najważniejszych operacji, które wymienilem. Jest to bowiem symulacja walk na poziomie dywizyjnym, przedstawiająca bitwę armii amerykańskiej, brytyjskiej,

kanadyjskiej i francuskiej z siłami Wehrmachtu oraz Waffen-SS okupującymi zachodnią Europę.

Zajrzyjmy do środka

Pudełko ma, w moim odczuciu, przeciętną grafikę. Ciekawie połączono zdjęcia z kolorowymi ilustracjami oraz mapą, ale fajerwerków nie ma. Co do jakości opakowania, od strony technicznej jest ono typowym przedstawicielem pudełek z MMP, czyli mamy dość twarde, aczkolwiek cienki karton. Mapa wzbudza sporo kontrowersji na forach internetowych, jednych zachwyca, innych razi. Mi podoba się przede wszystkim jej czytelność i ładnie odwzorowany teren geofizyczny. Niestety symbole umocnień i obszarów są jak dla mnie zbyt nowocześnie ukazane. Dodatkowo mapę podzielono na strefy powietrzne działania alianckich sił lotniczych. Zaznaczono też punkty zwycięstwa na odpowiednich heksach, które ma zająć gracz aliancki. Typowo dla gier MMP, mamy podstawową instrukcję systemową, liczącą sobie zaledwie 8 stron, oraz instrukcję szczegółową, zawierającą przepisy specjalne dla gry wraz ze scenariuszami. Żetonów jest łącznie 280, z czego około trzech czwartych reprezentuje oddziały wojskowe. Reszta to żetony pomocnicze. Nie jest to zatem żaden żetonowy horror. Żetony bojowe mają oznaczenia „natowskie”, czy jak kto woli sztabowe. Tak jak większość graczy, uważam, że na poziomie strategicznym takie oznaczenia są lepsze od ikonek. Po prostu czujemy się jak sztabowiec przy mapie, a nie jak generał w transporterze, dowodzący pojedynczą dywizją. Jedynym ich minusem jest słabej jakości farba – żetony po kilkunastu partiach zaczynają się wycierać. Miłym akcentem są oczywiście polskie 1 Dywizja Pancerna oraz 4 Dywizja Piechoty, jednakże ta ostatnia jest dostępna dopiero pod koniec gry. Polacy mają czerwony kolor żetonów, dobrze widoczny i odcinający się od pozostałych wojsk alianckich.

poniedziałek, 22 listopada 2010 08:27 - Poprawiony środa, 09 marca 2011 21:50

THE UNIVERSITY OF CHICAGO LIBRARY

The Mighty Endeavor (MMP/The Gamers)

Wpisany przez Teufel

poniedziałek, 22 listopada 2010 08:27 - Poprawiony środa, 09 marca 2011 21:50



The Mighty Endeavor (MMP/The Gamers)

Wpisany przez Teufel

poniedziałek, 22 listopada 2010 08:27 - Poprawiony środa, 09 marca 2011 21:50



The Mighty Endeavor (MMP/The Gamers)

Wpisany przez Teufel

poniedziałek, 22 listopada 2010 08:27 - Poprawiony środa, 09 marca 2011 21:50

